

Zawieszenie broni w Egipcie

LONDYN (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że rządy Wielkiej Brytanii i Francji wydały swym wojskom w Egipcie rozkaz zaprzestania działań wojennych we wtorek o godz. 24 (godzina pierwsza w nocy z wtorku na środek według czasu warszawskiego).

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld zwołał we wtorek wieczorem konferencję prasową, na której oświadczył, że otrzymał od prezydenta wicelata Wielkiej Brytanii w ONZ pismo w sprawie zawieszenia broni w Egipcie.

W piśmie tym rząd brytyjski zapytuje sekretarza generalnego czy może on potwierdzić, że Egipt i Izrael zgodziły się na zawieszenie broni i na utworzenie międzynarodowej policji ONZ dla obserwacji strefy Kanału Sueskiego.

Rząd brytyjski stwierdza, że w razie otrzymania takiego zapewnienia od sekretarza generalnego — Anglia i Francja „zgodzą się zaprzestać dalszych działań wojennych“.

D. Hammarskjöld oświadczył, że dał rządowi brytyjskiemu takie zapewnienie i wówczas rządy Wielkiej Brytanii i Francji rozkazały swym wojskom, aby wstrzymały we wtorek o godzinie 24 działania wojenne „jeśli nie będą atakowane“.

NOWY JORK (PAP). Agencja United Press donosi, że Kair, że rozgłoszenia kairska przerwała swe audycje, aby podać wiadomość o zapowiedzianym zawieszeniu broni.

Wiadomość tę rozgłoszenia kairska podała w sposób następujący:

„Egipcjanie! sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld oświadczył w Nowym Jorku, że Anglia i Francja zapowiedziały zawieszenie broni!“

Dalsze zmiany na stanowiskach w Wojsku Polskim

WARSZAWA (PAP). Rozkazem personalnym z dnia 5 listopada 1956 r. zostali wyznaczeni na stanowisko zastępcy szefa sztabu generalnego — gen. bryg. Marian Graniński, na stanowisko szefa sztabu artylerii Wojska Polskiego — gen. bryg. Tadeusz Kunicki, na stanowisko szefa sztabu artylerii Wojska Polskiego — gen. bryg. Czesław Czuby-Borkowski na stanowisko szefa Wojsk Pancernych — gen. bryg. Adam Czaplewski, oraz na stanowisko

głównego kwaterymstra Wojska Polskiego — płk. Wiktor Ziemiński.

Tymże rozkazem powierzono pełnienie obowiązków dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego — zastępcy dowódcy POW gen. bryg. Zygmuntowi Huszczy.

Równocześnie wyznaczono na stanowisko zastępcy dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. bryg. Czesława Waryszaka, powierzając mu pełnienie obowiązków dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Z dotychczas zajmowanych stanowisk odwołano: gen. broni Michałkina, gen. broni Suchowa, gen. dyw. Diominowa oraz szeregi innych oficerów, obywateli radzieckich, w łącznej liczbie 32, których na mocy poprzednich decyzji rządu polskiego zajmowali w Wojsku Polskim stanowiska dowódców.

Równocześnie powołano do czynnej służby wojskowej szeregi oficerów, niesłużących w poprzednim okresie zwolnionych z wojska. Wśród powołanych do wojska znajdują się: płk. Adam Uziębło — b. zastępca dowódcy Poznańskiego Okręgu Wojskowego do spraw politycznych, płk. Wacław Czerwyski — b. szef sztabu dywizji, płk. Jan Wyderkowski — b. szef sztabu dywizji, płk. Józef Mrozek — b. oficer brygady im. Dąbrowskiego w Hiszpanii, płk. Stanisław Łętowski, płk. Czesław Mankiewicz, mjr Stanisław Skalski — zasłużony lotnik, mjr Edwin Rozłubirski — b. zastępca dowódcy batalionu „Czwartaków“, mjr Witold Łokuciewski — b. dowódca dywizjonu 303.

Akademia w Gdańsku w 39 rocznicę Rewolucji Październikowej

Dzisiaj 7 bm. o godz. 16 odbędzie się w sali Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku uroczysta akademii, poświęcona 39 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Wybory w USA

NOWY JORK (PAP). Wezbraj w Stanach Zjednoczonych odbywały się wybory. Wyborcy amerykańscy wybierali prezydenta, wiceprezydenta, członków Izby Reprezentantów i 35 z 96 senatorów oraz gubernatorów 29 stanów.

Niewątpliwie najważniejszą sprawą jest wybór prezydenta USA. Na stanowisko to kandyduje 66-letni Eisenhower, który w tej chwili zajmuje to stanowisko oraz 56-letni Stevenson. W czasie ostatnich wyborów w 1952 r. Eisenhower otrzymał 33,9 miliona głosów, a kandydat demokracji Stevenson 27,3. W wyborach w 1952 roku uczestniczyło 61 mln. Amerykanów.

Obserwatorzy polityczni liczą się ze zwycięstwem republikanów w wyborach, a więc z ponownym wyborem Eisenhowera na stanowisko prezydenta. Sądzą oni, że demokraci zdobędą jednak większość miejsc w Kongresie.

Wyniki wyborów na stanowisko prezydenta znane będą dzisiaj rano, a wyniki wyborów do Kongresu po południu.

Do spółdzielców Apel Rady Spółdzielczości Produkcyjnej i Ministerstwa Rolnictwa

WARSZAWA (PAP). Rada Spółdzielczości Produkcyjnej i Min. Rolnictwa wystosowała 5 bm. do spółdzielców apel, w którym m. in. czytamy: „Obecna sytuacja w szeregu spółdzielni produkcyjnych jest niepokojąca. Mimo, że na VIII Plenum z całym naciskiem podkreślano potrzebę i celowość dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na zdrowych zasadach, to jednak w wielu wypadkach uchwały VIII Plenum są niewłaściwie rozumiane.

W wyniku tego w szeregu spółdzielni produkcyjnych członkowie, wbrew statutowi a niejednokrotnie nawet bez decyzji ogólnego zebrania, podejmują zbyt pochopne, nieprzemysłane decyzje o rozwiązaniu spółdzielni. Co gorsze, są przypadki samowolnego zawierania, dzielenia, a na

Z zebrania marynarzy

Jak już donosiliśmy, w ub. niedzielę w auli Państwa Szkół Morskiej w Gdyni odbyło się zebranie pracowników PMH i osób nie służących z niej zwolnionych. W naradzie udział wzięli i sekretarz KW PZPR w Gdańsku Józef Machno oraz minister żeglugi Popiel. Na zdjeciu — uczestnicy obrad (od lewej) i sekretarz KW PZPR w Gdańsku Józef Machno, kontradmirał Jan Wisniewski, doc. dr Stanisław Darski z WSE oraz sekretarz ekonomiczny KM PZPR w Gdyni Matuszek.

DZIENNIK BAŁTYCKI

Dzisiejszy nakład limitowany 10363
ROK XI NR 266 (3852) ŚRODA, 7 LISTOPADA 1956 R. Cena 20 gr

Przyświecają nam idee Wielkiej Rewolucji idee wyzwolenia człowieka, demokracji i wolności narodów

Zagajenie akademii w Warszawie ogłoszone przez Władysława Gomułkę

Z okazji XXXIX rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się w Warszawie uroczysta akademii, którą zagaił i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Poniżej Podajemy tekst wygłoszonego zagajenia:

Towarzysze i Obywatele!

Dzisiaj, gdy zebrał się, by uczcić XXXIX rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, myśl nasza wraca do owych przełomowych dla dziejów ludzkości dni, gdy robotnicy i chłopcy Rosji pod wodzą swej partii, pod wodzą Lenina zdobyli władzę i zapoczątkowali budowę nowego socjalistycznego społeczeństwa.

Idee, które przewodziły Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, zawarte w takich podstawowych hasłach, jak żądanie natychmiastowego zawarcia pokoju, oddanie chłopom ziemi i fabryk robotnikom oraz władzy w państwie w ręce ludu pracującego uznanie prawa każdego narodu do niepodległego bytu — te promieniujące wielką siłą moralną idee Rewolucji Październikowej, pozostają aktualne w między narodowym ruchu robotniczym dopóki, dopóki dżiałają będą na świecie imperialistyczne siły zaborczych wojen i kolonialnego ujarznienia narodów, dopóki nie zniknie na świecie wyzysk i ucisk człowieka przez człowieka.

Siła oddziaływania tych idei będzie tym większa im lepiej i bardziej konsekwentnie będzie się je urzeczywistniać w światowym ruchu rewolucyjnym, im bardziej konsekwentnie będzie się je rozwijać w krajach, w których masy ludowe doszły do władzy i budują nowy socjalistyczny ustroj społeczny — zgodnie z warunkami i potrzebami swych narodów. XX Zjazd KPZR podjął to dzieło. Wyrazem dążenia do urzeczywistnienia historycznych uchwał XX Zjazdu KPZR i ułożenia stosunków między na szymi krajami na leninowskich zasadach równouprawnienia narodów, na niewzruszonej podstawie poszanowania pełnej suwerenności każdego państwa socjalistycznego, jest deklaracja rządu radzieckiego o podstawach roz-

woju i dalszego umacniania przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim a innymi państwami socjalistycznymi.

Realizacja tych zasad stanowi najmocniejszy fundament trwałego sojuszu i przyjaźni między narodami Polski Ludowej i Związku Radzieckiego. Sojusz między naszymi państwami oparty na tradycjach wspólnej walki rewolucyjnej polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej, wykuły we wspólnej wojnie wyzwoleńczej przeciwko hitlerowskim najeźdźcom, utrwalony przez wieloletnią współpracę gospodarczą i wspólną akcję na rzecz umocnienia pokoju między narodami, leży w najwyższych interesach Polski i ZSRR. Na straży tego sojuszu stoi nasza partia, polska klasa robotnicza i cały naród polski, ożywiony wolą utrwalenia swej niepodległości i osiągnięcia na drodze socjalizmu wyższego poziomu życia.

Przyświecają nam w tym dziele idee Wielkiej Rewolucji Październikowej, idee wyzwolenia człowieka, demokracji i wolności narodów.

Dzisiaj Sejm wznawia obrady Przewidywane są zmiany w składzie Rady Państwa i rządu

WARSZAWA (PAP). 6 bm. odbyło się posiedzenie Rady Seniorów Sejmu PRL, w czasie którego omówiono porządek dalszych obrad X sesji Sejmu.

Zdecydowano, że obrady X sesji Sejmu zostaną wznowione we środę 7 bm. o godz. 15.

W dniu 7 bm. Sejm przystąpi do debaty nad projektem planu 5-letniego. Sprawodawcą projektu z ramienia sejmowej komisji finansowo - budżetowej będzie poseł O. Lange, w imieniu rządu projekt przedstawi przewodniczący PKPG — S. Jędrzychowski. Przewiduje się, że w dniu 7 bm. wygłoszone zostaną jedynie dwa wspomniane referaty. Dyskusja nad planem toczy się będzie 8 bm. i być może 9 bm.

Jak poinformował członków Rady pos. Lange, w najbliższych dniach wpłyną zapewne do łaski marszałkowskiej dalsze projekty ustaw, które obecnie rozpatruje rząd. Istnieje również możliwość, iż przedstawione zostaną Sejmowi propozycje dotyczące dalszych zmian w składzie Rady Państwa i rządu, choć do chwili obecnej żadne wnioski w tej sprawie nie wpłynęły do łaski marszałkowskiej.

Sprawodawcą parlamentu PAP notuje:

W kuluarach sejmowych wiele mówi się o przewidywanych zmianach w składzie Rady Państwa i rządu. Można spoikać się z przypuszczeniami, że niektóre propozycje w sprawie zmian w składzie Rady Państwa będą się wiązały z zmianami, jakie zaszły ostatnio we władzach naczelnych organizacji politycznych.

Co do przewidywanych zmian w składzie rządu, w kołach poselskich wysuwa się przypuszczenia, że będą one związane z zamierzeniami komisarza ministerstw i zmniejszeniem liczby członków Rady Ministrów, a także z oceną działalności poszczególnych resortów, dokonywaną ostatnio przy różnych okazjach przez społeczeństwo.

W XXXIX rocznicę Rewolucji Październikowej



Depesze

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Droży Towarzysze! W 39 rocznicę Rewolucji Październikowej, która otworzyła nową erę w historii międzynarodowego ruchu robotniczego, przesyłamy Wam i narodom Związku Radzieckiego serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy i sukcesów w walce o ustroj komunistyczny, o pełną realizację ideałów nieśmiertelnego Lenina.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Do Towarzysza K. Woroszyłowa Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza N. Bułganina Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza D. Szeplowa Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Moskwa

Z okazji 39 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłamy Prezydium Rady Najwyższej i rządowi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz całemu bratniemu narodowi radzieckiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia narodu polskiego, który złączony jest z narodami Związku Radzieckiego w walce o wspólne cele socjalizmu i pokoju między narodami.

Aleksander Zawadzki Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Józef Cyrankiewicz Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Adam Rapacki Minister Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Trzy pisma N. A. Bułganina

MOSKWA (PAP). W dniu 5 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin wystosował listy do premiera W. Brytanii Edena, premiera francuskiego Guy Molleta i premiera Izraela Ben Guriona.

W liście do Edena rząd radziecki zwraca uwagę na fakt, że rozpętana przez Anglię i Francję agresywna wojna przeciwko państwu egipskiemu, w której Izrael odegrał rolę dającego początek, brzemienna jest w bardzo niebezpieczne skutki dla sprawy powszechnego pokoju.

Głęboko zatroskani — czytamy w liście — z powodu rozwoju wydarzeń na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz kierując się interesem zachowania powszechnego pokoju uważamy, że rząd Anglii powinien usłuchać głosu rozsądku i powstrzymać wojnę w Egipcie. Zwracamy się do Pana, do parlamentu, do Partii Labourzystowskiej, związków zawodowych, do całego narodu angielskiego: potoczcie kres zbroń i zagraża losom swego narodu. Wzburza on wśród narodów Wschodu taką nienawiść do państwa Izrael, że nie może do niego odnieść się z przyczyni Izraela i postawi pod znakiem zapytania samo istnienie Izraela jako państwa.

Oczekujemy, że rząd Izraela namyśli się póżniej jest za późno i zaprzestania swych działań wojennych przeciwko Egipciowi. Zaprzestanie agresji, wstrzymanie rozlew krwi, wycofanie swe wojska z terytorium Egiptu, su wojnie w Egipcie, oklezywania agresji. Jesteśmy całkowicie zdecydowani w drodze zastosowania siły rozgromić agresorów i przywrócić pokój na Wschodzie.

Mamy nadzieję, że w tej krytycznej chwili przejawia Pan należyty rozsadek i wy-

Sytuacja na Węgrzech

Łączność telefoniczna i telegraficzna z Węgrami do późnych godzin we wtorek była jeszcze przerwana. Jedynym źródłem informacji były komunikaty rozgłoszone budapeszteńskiej oraz innych radiostacji węgierskich.

Radio Budapeszt ogłosiło następującą odezwę do ludności: „Węgierskie siły socjalistyczne przy pomocy wojsk radzieckich, wezwanych przez nowy rząd rewolucyjny Węgier, wypełniają obecnie z poświęceniem swój obowiązek. Węgry Ludowe kierują swój apel do wszystkich patriotów, aby dopomogli do zwycięstwa tej rewolucji“.

Apel podpisał premier Kadar.

wymierzamy ostatni cios w siły kontrrewolucyjne, które postawiły sobie za cel zniszczenie naszego ludowo-demokratycznego ustroju, naszych zdobyczy socjalistycznych.

W chwili obecnej naszym głównym zadaniem jest powrót do normalnego, pokojowego życia, leczenie odniesionych ran. W celu jak najszybszej realizacji tego zadania prosimy was o okazanie nam braterskiej pomocy. Potrzeba nam teraz szczególnej żywności, paliwa, materiałów budowlanych i lekarstw“.

Apel podpisał premier Kadar.

APEL RZĄDU KADARA

BUDAPESZT (PAP). Jak podaje korespondent agencji TASS w Budapeszcie, rządowe radio węgierskie nadało w poniedziałek następujący apel:

„Apel do rządów bratnich krajów socjalistycznych.

Towarzysze! Nasza ojczyzna i nasz naród przeżyły bardzo ciężkie chwile. Obecnie

POMOC ZSRR

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin wystosował 5 listopada br. do premiera węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo - chłopskiego Janosa Kadara list, w którym zadeklarował szeroką natychmiastową pomoc ekonomiczną dla ludności Węgier.

Do spółdzielców Z perspektywy 39 lat

● Dokończenie ze str. 1
wet wyprzedzania mienia spółdzielczego, ze szkoda dla siebie i dla państwa.

Przy tym spółdzielcy zaniebują omloty i zbiory okopowych i inne prace, co jest sprzeczne nie tylko z zasadami właściwego gospodarowania, ale także z sumieniem i obowiązkiem obywatelskim rolnika.

Wobec takich faktów Krajowa Rada Spółdzielczości Produkcyjnej i Min. Rolnictwa apelują do sądu i poczucia obywatelskiego spółdzielców o skupienie całej uwagi w obecnym okresie na zakończeniu wszystkich robót, a przede wszystkim na zbiorze ziemniaków i buraków oraz o odłożeniu podjęcia decyzji w wyborze dalszego sposobu gospodarowania — zespolonego czy indywidualnego — do zwołania ogólnego zebrania rozliczeniowego.

W apelu tym Rada Spółdzielczości Produkcyjnej dokładnie omawia warunki, w jakich powinno odbywać się przygotowanie do podziału dochodów, wysuwa potrzebę udzielenia spółdzielniom pomocy w kampanii sprawozdawczej — wyborczej, która powinna dać spółdzielniom możliwość dokładnego zorientowania się w stanie gospodarki zespolonej i w perspektywach dalszego rozwoju, co pozwoli im podjąć właściwe decyzje co do dalszego kierunku gospodarowania.

Chodzi o to, aby spółdzielcy w pełni zdali sobie sprawę, że spółdzielnie zbudowane na zdrowych podstawach ekonomicznych i mające możliwość dalszego rozwoju pozwolą im szybciej podnieść produkcję, a tym samym zamożność — niż gospodarka indywidualna.

TRZYDZIEŚCI dziewięć lat mija od dnia, w którym robotnicy Piotrogrodu rzucili się do szturmowania na stary świat. Ich zwycięstwo, krwawo wywalczony socjalizm, Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w całej Rosji przyniosło nie tylko narodzinom nowej ery, nowego życia na ziemi rosyjskiej. Im dalej w głąb historii odchodzą te dni wspaniałego rewolucyjnego zrywu mas, tym jaśniej, pełniej wyrysowuje się ogrom znaczenia Rewolucji Październikowej dla biegu historii narodów świata.

Zwycięstwo ludu pod pięknymi, pełnymi humanistycznymi treściami hasłami Marksa i Lenina, otworzyło narodom b. carskiej Rosji drogę do szybkiego, gospodarczego rozwoju zaoferowanego, a tak bogatego kraju, do zapewnienia każdemu człowiekowi pracy chleba, możliwości nauki, możliwości korzystania ze wszystkich bogactw kultury. Było prapoczątkiem zwycięstwa rewolucji w Polsce i w Chinach i w innych europejskich i azjatyckich krajach demokracji ludowej, było i jest wielkim bodźcem w walce robotników i ich rewolucyjnych partii na całym świecie, w walce ludów kolonialnych o wolność, o lepszy byt, o pokój.

Droga rozwoju, do której startem był październik 1917 roku, nie jest ani prosta, ani łatwa. Ogromne i niemiłe złożone jest dziedzictwo trzydziestu dziewięciu porolucyjnych lat. Zawiera ono karty piękne, wspaniałe dowody bohaterstwa i nadludzkiej

pracy, dzieła dumne, stworzone przez prostych ludzi dla prostych ludzi z jednym tylko celem: by im było lepiej. Ale dziedzictwo to zawiera także karty ponure: czynów sprzecznych z hasłami, fałszu, krzywdy ludzi i ludu, niegodziwości i zbrodni, popełnianych przez pnych się na pomniki przywódców, którzy nieraz, używając sztandarów rewolucji, wiodli brygady szturmowe na manowce.

Ostatnie lata, miesiące, a w szczególności XX Zjazd KPZR, obnażyły cały, sprzeczny z duchem socjalizmu charakter stalinowskiego systemu i zapoczątkowały powrót do leninowskiej praktyki, do tego wszystkiego, co piękne i słusne, co wypisane było na sztandarach Rewolucji Październikowej. Dzięki temu przełomowi lepiej, jaśniej niż kiedykolwiek dotychczas widzimy, że jedynie słuszny kierunek historycznego rozwoju w naszych czasach jest właśnie taki, jaki niesły dni października 1917 roku. Tym kierunkiem jest socjalizm.

FELIKS Dzierżyński, Feliks Kon, Bronisław Wesołowski, Józef Unszticht, Edward Próchniak, Stanisław Budzyński, Bronisław Bronkowski, Julian Leszczyński, Stanisław Bobiński, Stefan Królikowski — wielu, bardzo wielu Polaków walczyło o zwycięstwo socjalizmu w październikowych dniach 1917 roku, o ugruntowanie władzy ludu, o

budowę pierwszego państwa socjalistycznego na świecie. Słuszne są porównania słowa odezwy Komitetu Wykonawczego grup Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy w Rosji: „Narodzin wolności! Rosji myśmy nie świadkami! Ona się zrodziła, myśmy obfitą ofiarę złożyli, w armii rewolucyjnej, nie w tylnych szeregach... Niechaj nikt nie śmie powiedzieć w przyszłości, że my, którym niesie wolność rewolucja rosyjska, nie broniliśmy jej do ostatniej kropli krwi... Z tego my — polski naród, budujący dziś w swoim kraju socjalizm, jesteśmy dumni.

Jesteśmy na równi dumni z tego, że w dramatycznych dniach walki o zwycięstwo słusznego nurtu w naszej partii na VIII Plenum w naszym drugim Październiku — czuliśmy tak mocno technię Wielkiej Rewolucji sprzed 39 lat. Przekładając na język naszej praktyki podstawowe tezy XX Zjazdu KPZR, przywrócićśmy demokrację, przywrócićśmy jednolitość i spójność partii, a żądania, uczucia i myśli narodu — a więc to właśnie, co stanowiło siłę bolszewików i co zdecydowało o zwycięstwie Rewolucji Październikowej. Przekształcając smutny, tragiczny często okres praktyki stalinizmu, wydobyliśmy prawdę międzynarodowocizy i ojczyzną rewolucji. Nawiazaliśmy i tu do zasad Października, do zasad leninowskich. Przeciwciech Lenin na VIII Zjeździe KPZR w dniu 19 marca 1919 roku mówił: „Nie wydano jeszcze takie-

go dekretu, by wszystkie krusze miały żyć według bolszewickiego, rewolucyjnego kalendarza, a gdyby nawet go wydano, nie byłoby stosowny... Polski ruch proletariacki kroczy tą samą drogą co i nasz, kroczy ku dyktaturze proletariatu, ale nie tak jak w Rosji. I straszą tam robotników tym, że Moskale, Wielkorusi, którzy zawsze Polaków gnębili, chcą wnieść do Polski swój wielkoruski szowinizm, ostentatywnie komunizm, Komunistyczne szaczkopię się nie w drodze przemocy. Jeden z najlepszych polskich towarzyszy — komunista, kiedy mu powiedziano: „Wy zrobicie to inaczej“, odrzekł: „Nie, zrobimy to samo, ale zrobimy lepiej niż wy“. Przeciwciech temu twierdzeniu nie mogłem absolutnie zaoponować.

Wchodzimy w czterdziesty rok ery, której początek dała Rewolucja Październikowa. Wchodzimy weń w chwilach trudnych, bolesnych. Ale pewni jesteśmy, że wiara w słusność idei, że pełne oczyszczenie praktyki ze wszystkiego co stare, wsteczne, błędne, poprowadzi nas przed sztandary rewolucji słusznymi, choć niełatwymi drogami.

Polski oficer PMH zamustrowany na statek norweski

Już od dawna trwają dyskusje nad sprawą mustrowania polskich marynarzy na statki obcej bandery. Decyzja wprawdzie jeszcze nie zapadła, lecz należy przypuszczać, że nasze władze ustosunkują się do tej sprawy pozytywnie.

Jak się dowiadujemy, przed kilku dniami zamustrowany został na norweski statek „Britansea“ polski oficer PMH Kujawa, Statek ten, zaczerpnięty przez „Polfracht“, zgłosił zapotrzebowanie na III oficera.

Zapotrzebowanie to władze nasze uwzględniły, kierując na norweski statek oficer Kujawę.

Pierwszemu polskiemu marynarzowi, zamustrowanemu na obcy statek, życzymy pomysłowości.

Nie wątpimy, że pływając pod obcą banderą godnie reprezentować będzie umiejętności żeglarskie, kwalifikacje i dobre imię polskich marynarzy. (e)

Rada Bezpieczeństwa odrzuciła wniosek ZSRR o akcji na Bliskim Wschodzie dla zlikwidowania wojny przeciw Egipcjowi

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa zebrała się we wtorek o godzinie 10 po południu nad ranem. Jako pierwszy zabrał głos sekretarz generalny ONZ HAMMARSKJOELD.

Oświadczył on, że przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne rezolucji w sprawie utworzenia sił zbrojnych NZ dla działania na Bliskim Wschodzie jest pierwszym decydującym krokiem podjętym w celu przerwania walk w Egipcie. Hammarskjöld dodał, że prawdopodobnie jeszcze we wtorek przedłoży konkretny plan w sprawie sił zbrojnych NZ.

Następnie przemawiał delegat radziecki Sobolew. Nawiązując do złożonego jeszcze przed posiedzeniem przez delegata W. Brytanii Dixona oświadczenia, iż W. Brytania zaprzesta dokonywania nalotów powietrznych na Egipt, Sobolew oznajmił, że słowa Dixona nie oznaczają wstrzymania innych brytyjsko — francuskich operacji powietrznych przeciwko Egipcjom, takich jak desanty spadochronowe i ostrzeliwanie terytorium egipskiego ogniem broni rakietowej.

Po przemówieniu Sobolewa przedłożony został Radzie projekt rezolucji radzieckiej w sprawie podjęcia skutecznej akcji dla zlikwidowania wojny przeciwko Egipcjowi.

Czy faktyczna odnowa w pracy Zw. Zaw. Pracowników Żeglugi?

Poniedziałkowe rozszerzone plenium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Żeglugi trwało niemal pół doby. Doremne jednak byłoby dopatrywać się w tym fakcie skutku jakiejś ożywiającej dyskusji, konstruktywnej wymiany myśli, czy twórczej inwencji zebranego aktywu. Stało się tak chyba po prostu dlatego, że większość spośród przedstawicieli załóg, przybyłych z całego kraju, nie miała wiele do powiedzenia na zasadnicze i aktualne tematy.

Od tych wstępnych refleksji przejdźmy do konkretnych. Wszak 11 godzin było czymś wypełnionym. Półtorej godziny czytano sprawozdania dotychczasowego prezydium, półtorej godziny zajęły przerwy, dwie godziny głosowano „za i przeciw“, godzinę konstytuowało się nowe prezydium i wreszcie — przez 5 godzin dyskutowano.

Głos zabierało ponad 20 osób. Poza nielicznymi wyjątkami, dyskusję można by streścić do kilku uwag krytycznych pod adresem dotychczasowej działalności Związku, kilku sprzecznych wypowiedzi na temat nowopowstałego Związku Marynarzy oraz wielu narzekania na nieregulowany jeszcze dostatecznie system plac, dodatków, zasiłków itp. w wielu przedsiębiorstwach.

Szkoda, że tylko w niewielu wypowiedziach czuć było powiew „październikowej wiosny“.

„Nie tylko w partii, ale i w związkach zawodowych musi wreszcie nastąpić realizacja uchwał VIII Plenum — mówił przewodniczący rady zakładowej gdyniejskiej „Arki“ Kazimierz Pokrzywnicki. — Nie tolerujemy dalej dotychczasowego złego stylu pracy związkowej. Domagamy się pełnej demokratyzacji życia wewnątrz związkowego. Do ubiegłego okresu nawiązał również Zygmun Michniewicz z Rejonu Dróg Wodnych Warszawa:

— Na dotychczasowych plenum słuszne głosy ludzi pozostały bez echa. Szukając przyczyn tego trzeba stwierdzić, że związek zawodowy nie realizował naszych postulatów, bo był komendowany ogólnie przez aparat partyjny i podporządkowany resortowemu ministrowi.

Z tych przyczyn — jak stwierdził ob. Wojtkowiak ze Stoczni Rzeczej w Szczecinie — trudno nieraz było mówić ludziom prawdę o wie lu sprawach. Trzeba było „mydląć oczy“.

— Związek nasz — mówił-

no — powinien mieć samodzielne inicjatywy, a nie jak dotychczas być tylko transmisją odgórnych zarządzeń i wylicznych często nie tyle związkowych, ile administracyjnych.

Uznano również, że Zw. Zaw. Prac. Żeglugi, jako zlepek najrozmaitszych branż, jest sztucznym tworem nie reprezentującym właściwie interesów swych członków. Było to również źródłem antagonizmów wewnątrz związkowych.

Niestety, w sumie dyskusja ani nie oceniła dogłębnie dotychczasowej pracy związku i jego władz, ani też nie ukazała, jasno sprecyzowanych perspektyw przyszłej działalności nowego kierownictwa.

Na poniedziałkowym plenium żegludowców dotychczasowego prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Żeglugi z przewodniczącym ob. Szyrnarowskim złożyło rezygnację.

Za zupełny brak aktywności wyprowadzono z plenium związku 8 dotychczasowych członków. Są to: wiceminister żeglugi Bukowski, były sekretarz KM w Gdyni Tadeusz Stula oraz ob. ob. Głębin, Hańko, Hanisz, Głuch, Krasieński i Kroll.

Równocześnie wprowadzono do plenium nowych członków, a mianowicie: Owickie go z Zarządu Portu Szczecin, Herka z Zarządu Portu Gdynia, Puca z „Dalmoru“, Balcerzaka z Warszawskiej Żeglugi na Wiśle, i Łapkę z Bydgoskiej Żeglugi na Wiśle. Trzy miejsca zarezerwowane zostały dla przedstawicieli nowopowstałego Związku Marynarzy.

Następnie powołano nowe prezydium, do którego weszli: Zb. Owicki, L. Puc, J. Dzwonkowski, M. Brajbor, R. Ilczenko, Cz. Wachowska, St. Kowalski, K. Gumoś i H. Kozłowski.

W wyniku tajnych wyborów przewodniczącym Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Żeglugi został ob. Zbigniew Owicki ze Szczecina. Funkcję sekretarza przyznano: Czesława Wachowskiego i Stanisława Kowalskiego.

W uchwale, przyjętej przez plenium, związkowcy z resortu żeglugi solidaryzują się z postanowieniami VIII Plenum KC PZPR, poruszając szereg spraw, dotyczących działalności związkowej. M. in. domagają się większych uprawnień dla związków branżowych, by mogły one występować do czynników centralnych bezpośrednio, a nie poprzez CRZZ.

Uchwała postuluje również, by ZG Zw. Zaw. Prac. Żeglugi ustawił na prawach federacji, tworząc sekcje poszczególnych branż, np. marynarzy, rybaków, dokerów itp.

Jaką rolę odegra w przyszłej pracy związku odbyte plenium — okaże się wkrótce. Wydaje się jednak, że przy obecnym w poniedziałek aktywności i panującej atmosferze horoskopy prawdziwej odnowy działalności związkowców z resortu żeglugi nie są zbyt obiecujące.

T. L.

Szkuenerowski zespół kutrowy nr 2 na lepszy w I półroczu rb.

W ub. sobotę odbyła się we władysławowskim „Szkuenerze“ uroczystość wręczenia sztandaru przedchodniego przodującemu w całym naszym rybołówstwie morskim zespołowi kutrowemu z tego przedsiębiorstwa.

W I półroczu br. najlepsze wyniki w naszym rybołówstwie morskim osiągnął zespół nr 2 Eryka Krolla ze „Szkuenera“. W skład tego zespołu wchodzi 8 kutrów.

Zespołowi przyznano sztandar osiągnięcia półowocowego w obecnej, krytycznej sytuacji, która stanowi groźbę dla pokoleju światowego.

Byśmy mogli utrzymać się na najważniejszych szlakach morskich

Na niedzielnym zebraniu pracowników floty w dyskusji zabrał głos m. in. doc. dr STANISŁAW DARSKI, długoletni pracownik Żeglugi, obecnie zaś działak morskiego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie. Przemówienie jego podajemy z nieznacznymi skrótami.

AKKOLWIEK zadaniem naszym jest raczej w chwili obecnej patrzeć na przód i skoncentrować myśli swe nad zadaniami stojącymi przed nami, myślę, iż nie zaszkodzi, jeżeli przejdę pokrótce do kilku etapów naszej dotychczasowej powojennej żeglugi.

Wydaje mi się, iż nie przesadzam, jeżeli zaryzykuję twierdzenie, że Polska miała historycznie rzadko się powtarzając okazję wejścia na morza światowe jako poważny czynnik. Niestety, ta historyczna okazja zmarnowana została prawie zupełnie.

Gdy w okresie powojennym przystąpił do rozbudowy naszej floty, mogliśmy w pewnej części w obsłudze portów bazowych przejąć rolę floty niemieckiej, która znikła prawie że zupełnie i dopiero po 1950 roku rozpoczęła swą odbudowę. Do spełnienia tego zadania potrzebna była flota nowoczesna, liniowa, oceaniczna przede wszystkim. Tego typu statków w tym czasie budować nie mogliśmy, stocznia nasze znajdowały się dopiero w odbudowie, brak nam było wyrobionych konstruktorów i personelu stocznikowego.

Gdy na przełomie lat 1947/8 delegacja nasza pod kierownictwem ówczesnego ministra żeglugi, a obecnego ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego w osobach inż. Gułowskiego — naczelnego dyrektora Stoczni Gdańskiej, profesora Politechniki inż. Rykego oraz mnie udało się do Włoch, w pertraktacjach ze znaną starością w Genui Ansaldo wyłonił się następujący projekt: Stocznia włoska zbuduje pierwszy 10-tysięcznik u siebie przy udziale inżynierów i robotników polskich, zaś następnie jednostki budowane będą już na stoczni polskiej przy udziale fachowców włoskich. Ten plan upadł z powodu rzekomo niemożności uplastowania czy też dostarczenia węgla polskiego na rynek włoski.

D RUGA okazją wczesnego zabezpieczenia sobie nowoczesnego oceanicznego tonażu była próba sprzedaży statków pasażerskich, w zamian za które Ho-

londrzy oferowali nam 10 milionów dolarów. Za uzyskaną sumę zamówić można było na stocznicach zagranicznych po cenach ówczesnych około 8 — 10 tysięcy statków liniowych oceanicznych. I ta możliwość spaliła na panewce, sprzedano wprawdzie jak wiadomo „JAGIELLE“ i „SOBIESKIEGO“, ale GAL nie mógł zyskiwać użytkowników sum za nie na zamówienie kilku jednostek nowych.

Jakimi drogami poszła w planie 6-letnim tzw. „rozbudowa“ naszej floty? Wiemy wszyscy. Falszywie pojęty instrumentalizm żegludowy, zakup statków z drugiej ręki nieraz po cenach, które przekraczały o kilkadziesiąt procent ceny rynkowe statków analogicznych, w tym samym okresie oferowanych na otwartym rynku światowym, brak jakiegokolwiek polityki ministerstwa w dziedzinie współpracy z liniami kapitalistycznymi celem prawidłowej obsługi naszych portów, są zbyt przykrymi faktami i zbyt ogólnie znanymi, by się nad nimi należało obecnie rozwodzić. Jest faktem, że przez cały okres 6-letni PMH nie otrzymała ani jednego nowego statku oceanicznego. Jednak nie jest celem mej wypowiedzi ten miniony stan analizować ani krytykować.

Mimo, iż naszej sytuacji obecnej nie można ocenić w żadnym wypadku optymistycznie, niemniej pragnęlibym wyrazić me zdanie, że istnieją przesłanki obiektywne, aby z wiarą patrzeć obecnie w przyszłość. Przede wszystkim to, co powiem, nie jest tylko moim zdaniem, ale opinią, z którą spotkałem się w rozmowach z zagranicznymi kupcami. Jesteśmy narodem, który mimo, iż jest zasadniczo narodem kontynentalnym, posiada zdolności specyficzne, wymagane w przemyśle żegludowym, i to zarówno, o ile dotyczy to kadry pracowniczej w administracji lądowej, jak i marynarzy. Dowód tego dał nam przed wojną, w czasie wojny i w początkowym okresie powojennym. Zostaliśmy ponownie w tyle wskutek odjęcia nas w okresie późniejszym, powojennym, prawie zupełnie od kontaktów z narodami produkującymi w ze-

gludze. Niemniej posiadamy w dalszym ciągu bardzo wartościowe kadry ludzkie — a to jest NAJWAŻNIEJSZE.

POZA tym posiadamy własne stocznie, młode, nieodświeżone nieraz, ale pełne wiary w siebie, w dynamizm swoich młodych inżynierów i robotników. Tylko stocznie te muszą — i to należy wyraźnie podkreślić — muszą budować w obecnej chwili TYLKO DLA NAS i tylko takie jednostki, jakie potrzebne są przedsiębiorstwom żegludowym pod względem typów. Polska Marynarka Handlowa zamawia statki według swej ceny, zaś stocznie je wykonują i to musi być bezsporne.

Zanim tą drogą — gdyż za stocznich zagranicznych wodociągów obciążonych zamówieniami armatorów kapitalistycznych na wiele lat naprzód, niełatwo będzie plasować jakikolwiek tonaż z wczesnym terminem dostawy — doprowadzimy flotę naszą do przeciętnej pozycji, jedyną drogą, za pomocą której możemy utrzymać się na najbardziej ważnych szlakach morskich jest:

1. przeprowadzenie zmian organizacyjnych przedsiębiorstw i ich stocznik do ministerstwa żegludowego reorganizacji gruntownej samego ministerstwa;

2. obsadzenie zarówno statków i biur oraz placówek krajowych i zagranicznych, jak oczywiście i ministerstwa, najbardziej kwalifikowanymi jednostkami kierowniczymi, jakie stoją nam do dyspozycji;

3. posiadanie przez dyrekcję przedsiębiorstw swobodę działania, nie różniącą się zbytnio od swobody, jaką posiadają odpowiedni kierownicy przedsiębiorstw kapitalistycznych. Mam na myśli pewną rozsądną swobodę dewizową, umożliwiającą np. przeprowadzanie remontów tam, gdzie dyrekcja uzna za celowe, zupełną swobodę rachunków w stosunkach z zagranicą, jak możliwość natychmiastowych wyjazdów służbowych, kontaktu z organizacjami żegludowymi itp.

Myślę, że obecna głęboka przemiana, jaką przeżywamy, wysunie rzeczywiście najlepszych ludzi również w żegludzie, a tym ludziom będzie się musiało wierzyć, bo bez zaufania wzajemnego niczego zbudować trwałego nie można;

4. jedną z najważniejszych kwestii jest poprawa sprawności naszych stocznik remontowych, gdyż mimo dnia dyrekcji ewentualnej swobodę działania w tym zakresie, naszym stocznikom nie będzie się udało osiągnąć celów dewizowych przy równych warunkach muszą mieć pierwszeństwo. Jest to znowu kwestia odpowiednich ludzi i właściwej organizacji;

5. widzę możliwość poprawy naszej floty w decentralizacji działalności naszej biurokratycznej, jakimi są zarządy portów. Przy sprawnej organizacji portowej np. utworzeniu odpowiedzialnych spółdzielni pracy sztauberskiej, czy innych, ja-

kimi były „Portorob“ w latach 1947/50, praca, a zatem i odprawa statków pójdzie znacznie sprawniej i szybciej;

6. bodźce materialne muszą ulec zmianie. Jeżeli chodzi o pracownika na lądzie, musi istnieć specjalny fundusz zakładowy, fundusz dyspozycyjny zysków przedsiębiorstwa, które uczyni pracę atrakcyjną, według zasady — szacunek dotychczas — każdemu według jego zasług.

Zniesienie czy dalsza obniżka dodatków morskich dolarowych dla marynarzy jest zwykłym nonsensem. Są to próby groszowych oszczędności. Nie tędy droga do wygospodarowania poważnych zysków, jakie powinna i może dać żegluga.

S KRÓCENIE czasu postoju w porcie, skrócenie czasu remontu, oszczędna i staranna konserwacja statków, sumienna praca z pełnym oddaniem, a nie tylko przesładywanie godzin biurowych przez pracowników administracji — te nieznaczające oszczędności dewizowe wale krótkotnie wyrówna i przewyższy.

Najboleśniejszą aktualnie sprawą jest zagadnienie braku zatrudnienia szerokiej kadry, przede wszystkim personelu pływającego. Myślę, że wysokie uznanie, z jakim się spotkał rząd nasz, a w szczególności wypowiedzi I sekretarza PZPR Władysława Gomułki, u naszych niedawno najbardziej zdecydowanych krytyków i przeciwników uczyni nam możliwym, po pewnym upokojeniu się obecnej sytuacji politycznej, przystąpić do pertraktacji o zaczerpnięcie na czas pewnej ilości statków na tzw. „bare boat charter“, a więc charter z załogą wynajmującego, tj. z załogą polską.

Wydaje mi się, że zatrudnienie powinno być jedną z podstawowych spraw Zw. Zaw. Marynarzy, który w pewnym turnusie, celem uniknięcia niesprawiedliwości, będzie wskazywał przedsiębiorstwom najbardziej odpowiedzialnych i zasługujących marynarzy celem ich zatrudnienia w miarę wolnych miejsc przy opróżnieniu floty z elementów przypadkowych, koniunkturalnych.

Mam pełną wiarę, że moment obecny będzie również momentem zwrotnym w dziejach naszej żeglugi. Stoi przed nami trudne zadanie, ale nie takie przeszkody przezwyciężą naród, który ma wiarę w siebie i w swoje kierownictwo.

Doc. dr Stanisław Darski działak wydz. morskogo WSE

SMIAŁO i racjonalnie

Czas skończyć z fikcją!

Mężowi mojemu, lekarzowi portowemu w Gdyni, dr Edwardowi Eiblowi, przed trzema laty, w okresie przedświadczenia przedwójennych oficerów, odebrałem pokój, w którym wykonywał praktykę lekarską. Do pokoju tego wręczała się przy pomocy sielkery ob. Gąglewska i po dziś dzień mieszka w gabinecie mego męża.

W roku bieżącym udało się nam wręczyć, dzięki interwencji posłów Hochfelda i Bigusa, uzyskać orzeczenie komisji lokalowej w Gdyni, przyznające mi prawo do całości mieszkania i zobowiązujące Prezydium MRN do wykwatowania ob. Gąglewskiej.

Niestety, już od 7 miesięcy w Prezydium MRN bawią się z nami jak kot z myszą. We wrześniu np. wręczono naszej sublokatorce przydział na pokój przy ul. Abrahama 11, lecz okazało się, że pokój ten jest zajęty przez

ob. Barana, krawca. Zresztą ob. Baran, inwalida bez nogi, od dawna opuścił chęć swój pokój (IV piętro, historia jak z Perzyna!) i obiecywano mu pokój na parterze, przy ul. 10 Lutego 13, gdzie mieści się obecnie jakieś biuro modeli samolotów.

Ale cóż, „samolotki” nie chcą się wyprowadzić, więc kwaterek cofną wszystkie przydziały...

Jak na ironię otrzymałem niedawno pismo z Min. Gospodarki Komunalnej (z datą 20.X) zawiadomieniem, że nakazano Wydz. Kwaterek w Gdyni wykwaterować ob. Gąglewską i oddać dr Eiblowi jego gabinet lekarski. Gdy pisałem z tym pismem do kwaterek, po prostu mnie wysmiano...

Czy nie czas wręczyć przy stać do rzeczy wziętego załatwienia spraw, które toną w powodzi papierków?

mgr Zofia Eiblowa
Gdynia

Dziś zebranie komisji organizacyjnej reaktivowania klubu Lechia

Rada koła sportowego ZS Budowlani - Lechia organizuje w dniu dzisiejszym zebranie komisji organizacyjnej reaktivowania klubu Lechia, na które zaprasza wszystkich dawnych działaczy Lechii. Zebranie odbędzie się w świetlicy WKFK przy ul. Traugutta (na stadionie). Początek o godz. 18.

Wczoraj wyleciał do Melbourne nasz drugi specjalny wysłannik red. Aleksander Skotnicki, który będzie informował czytelników „Dziennika Bałtyckiego” o przebiegu XVI Igrzysk Olimpijskich.

Już za 4 dni w hali Stoczni Gdańskiej spotkają się koszykarze Jugosławii i Polski

Jak już podawaliśmy, w niedzielę 11 bm. w hali sportowej Stoczni Gdańskiej odbędzie się międzynarodowe spotkanie koszykówki między reprezentacją Polski i Jugosławii. Będzie to pierwszy mecz reprezentacji obu tych krajów. W poniedziałek 12 bm. również w Gdańsku, rozegrane zostanie spotkanie rewanżowe, a 15 i 16 bm. w Krakowie, przeciwnikiem Jugosłowian będzie nasza druga reprezentacja.

Reprezentacja Jugosławii przybywa do Warszawy dzisiaj w następującym składzie: Loci, Engler, Minja, Katic, Kuro, Kristancic, Danev, Kanas, Miletic, Gojanovic, Popovic, Markovic, Radovic. Drużynie towarzyszą: kibicownik Aleksander Bejowic, sekretarz generalny Jugosłowiańskiej Federacji Koszykówki Miroslaw Josifovic oraz trener Aleksander Nikolic. Jugosłowianie przybędą do Gdańska przypuszczalnie dziś wieczorem.

przybyć do Gdańska. Trenerami polskiej drużyny są Małeszewski i Olesiewicz.

Niedzielne spotkanie w Gdańsku rozpocznie się o godz. 18, natomiast w poniedziałek o godz. 19. Wobec dużego zainteresowania obu spotkaniami komunikujemy, że bilety można nabyć w

Uwaga, Komendanci MR w Gdańsku

Komenda Miejskiej Milicji Robotniczej w Gdańsku, zawiadamia wszystkich komendantów gdańskiej Milicji Robotniczej, że w dniu dzisiejszym o godz. 9 odbędzie się narada komendantów w sali konferencyjnej Komitetu Miejskiego PZPR w Gdańsku.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat 355-60
Dz. Mrejski 318-97
Dz. Mrejski 318-28
Dział Gosp. Morski 345-17
Smiatko i Szczerze 353-66
Redaktor naczelny 353-66

Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk - Targ Drzewny 3/7

Dyrektor Delegatury 335-59
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 355-60

„CZYTELNIK”
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę kwartalną „Dziennika Bałtyckiego” przyjmują listonosze i wszystkie urzędy pocztowe - Cena prenumeraty wynosi kwartalnie 15 zł. „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism

Druk: Gdańskie Zakł. Graf. Gdańsk
Zam. A/581-W-7-3400

Zawiadamiamy, że BIURA SPÓŁDZIELNI IM. M. FORMALSKIEJ W GDAŃSKU z ulicy Ogarniej 28 **przeniesiono** na ul. Sowińskiego 12, a zakład produkcyjny na ul. Kartuska 73a (barak). 2206-K

3 NOWE SAMOCHODY - FURGONETKI „Skoda 1200” - zamienimy na 3 NOWE SAMOCHODY tej samej m-ki typ farmerski. Wytwórnia Filmów Dokumentalnych w Warszawie, ul. Chelmska 21. 2209-K

Zakupimy natychmiast 10.000 m kw. MAT SŁOMIANYCH. Oferty w zamkniętych kopertach składać do Zjednoczenia Budownictwa Inżynieryjno-Morskiego Gdańsk - Wrzeszcz, Aleja Wojska Polskiego 11/13 w terminie do dnia 15. 11. 1956. 12519-G

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO
MASZYNY do robienia swetrów, najchętniej „Kil-tax” kupię. Wiadomość - Wrzeszcz, Chrobrego 33/1. G-12537

MATY słomiane pilnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „Mata”. G-12593

BLIARD kupimy. Dom Kultury Pelplin, pow. Tczew. G-12613

MASZYNY do wyrobu dachówek kupię. Troka Agnieszka, Kościelna, ul. Gdańska 9. P-4190

LOKALE
STARSZA pani poszukuje pokoju na terenie trójmieścia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „12588”. G-12588

ZAMIENIĘ mieszkanie dwa duże pokoje z kuchnią, co, wygodami, w centrum miasta, na mniejsze w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „12589”. G-12589

POSZUKUJĘ pilnie jednego pokoju umiarkowanego w Eblągu. Oferty kierować: Pszczółki, ul. Pomorska 8, Gubała. G-12573

ZAMIENIĘ mieszkanie w warunkach duży pokój z werandą, używalnością kuchni, łazienki w centrum Oliwy, na samodzielne mieszkanie 2-pokojowe, najchętniej w Sopocie. Zgłoszenia telefonicznie nr 32-55, Gdynia. G-12576

SAMOTNY poszukuje pokoju na 5 miesięcy na trasie Gdańsk - Sopot. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „12588”. G-12588

ZAMIENIĘ pokój z używalnością kuchni w Sopocie na większe, najchętniej w Gdyni. Warunki do omówienia. Wiadomości: Gdynia, tel. 18-10. G-12593

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, na pokój lub 2 z kuchnią, samodzielne w Sopocie. Warunki do omówienia. Sopot, Bieruta 24/1. G-12595

MYŚLIWY dobrze sylvonowany poszukuje pilnie pokoju nie krawcowego w trójmieście. Blisko kolei elektr. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „12612”. G-12612

W. P. H. A. G. D. „ARGED” Hurtownia Nr 1 w Gdańsku - Oruni ul. Sandomierska 11 zawiadamia swych odbiorców, że w związku z remanentem w magazynie naszej hurtowni w dnjach 8, 9, 10 XI. 56 r. nie będą wydawane artykuły branży szcotołkarsko - drzewnej. 2210-K

CZELADNIK szewski potrzebny. Niklas Jan, Starogard Gd., Kościuski 43. G-12536

KRAWIEC damsko - męski potrzebny. Wrzeszcz, Sienkiewicza 9, parter. G-12591

POMOC domowa potrzebna. Warunki do omówienia. Wrzeszcz, Kniewskiego 8/3 (Sobótka). G-12596

MURARZY do budowy domu jednorodzinnego w Oliwie potrzebują. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” - Gdańsk pod „Murarz”. G-12603

GOSPOSIĘ najchętniej starszą przyjmę. Wrzeszcz, Nowolki 7/1 (przy zajezdni tramwajowej). G-12609

ZNALEZIONO pieniądze w Wrzeszczu. Do odebrania: Oliwa, Kaprów 16/b, Wisniewski, w niedzielę od godz. 14-18. G-12592

KACZOROWSKI Michał - Wrzeszcz, Wyspiańskiego 1, zgubił legitymację studencką. G-12599

KOZŁOWSKI Bogdan - Tczew, Nowa 6, zgubił świadectwo ukończenia kl. VI szkoły powszechnej. P-4231

KACZYŃSKI Eugeniusz - Gd.-Wrzeszcz, Wązowa - zgubił legitymację szkolną wystawioną przez ZSM Tczew. P-4251

ROZNE

TRWORCA „Krokodyla” Ka zimierz z Gdańskiej „Urody”, Szeroka 20 zawiadamia Panię, że obecnie pracuje: „Uroda”, Wrzeszcz, Grunwaldzka 39/41. P-4293

IGLY do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Naprawy igrzeł, ma szynkę wykonujemy. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5. K-2167

OB. Józefa Sarabaja bosmana PMH za zniesławienie i niesłuszne podważenie opinii jego wśród nie których członków załogi na m-s „Dembowski” w po dróżny nr 13 przepaszam - Zwiagniew Wołnik, Gdynia, Czolgistów 1. P-4293

POMIESZCZENIE na ewentualny warsztat lub biuro. Maszynę do pisania, szycia oraz telefon posiadam. - Czekam propozycji. Sopot, poste restante Kamiński. G-12560

PANI Papis, zam. Gdynia, Reja 8 m. 2 uczelnie znalazłszy, za bezinteresowny zwrot zgubionego złotego zegarka wyrażam serdeczne podziękowanie - Jannina Romaszko. G-12481

ZAGINEŁA wilezyca maści siwa - podpalana. Ostreżem przed kupnem. Do prowadzić za wynagrodzeniem. Bernarda Grzenia, Gdynia - Orłowo, ul. Wrocławska 30a. P-4255

W dniu 2. 11. 56 r. zmarł nagle długoletni nasz pracownik **Franciszek Proca** przeżywszy lat 47. Msza żałobna odbędzie się w dniu 7. 11. 56 r. o godz. 9 w kościele w Małym Kacku, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na cmentarz w Witminie. **DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA MHD Art. W. O. i Ob. w Gdańsku** 2214-K

SWIECIEKIE Zakłady Przemysłu Terebnego - SEKCJA POMIARÓW ELEKTRYCZNYCH SWIECIE n-W, ul. 1 Armii W. P. 40 wykonuje następujące prace wchodzące w zakres pomiarów energetycznych:

- Opracowanie norm jednostkowego zużycia energii elektrycznej łącznie z wykonaniem bilansu energetycznego oraz analizę pracy urządzeń elektrycznych, zgodnie z wymaganiami Państwowej Inspekcji Energetycznej i Zakładu Zbytu Energii Elektrycznej.
- Pomiarów oporności uzieniemi gromochronych, ochronnych, roboczych itp.
- Pomiary oporności właściwej gruntu przy projektowaniu instalacjiaziemiających.
- Regulację wyzwalaczy i przekazyńców elektromagnetycznych oraz cieplnych wysokiego i niskiego napięcia.
- Inne pomiary na zapytanie. 2186-K

GAŁOZOWANIE, farbowanie, strzyżenie skór owala w Bogu nasza ukończona Matka Anastazja Stromska, wiek 91 lat. Pogrzeb w czwartek 8. 11. o godz. 9. Rzdziwa. P-4300

UWAGA! Rodowcy zwierząt futerkowych, myśliwi i gospodarze. Z dniem 1. 11. stopada 1956 został otwarty w Gdyni przy ul. Targowej punkt skupu skór surowych i futerkowych. Czynnij codziennie. G-12570

WARZSZAT motocyklowy, generalne remonty „WFM”, „Jawa”, „IZ”, „BMW” inne, wymiana części, regeneracja, korbowodów, kupuje nowe części motocyklowe. Gd.-Wrzeszcz, Grunwaldzka 119. G-12600

POSIADAM lokal w centrum Gdańska, poszukuję wspólnika krawca lub z innej branży. Wiadomości - Wrzeszcz, Sienkiewicza 9, parter. G-12610

PRZEDSTAWICIELSTWO na Wybrzeże przyjmę. Artykuł poważny atrakcyjny. Sopot, poste restante, Leszczyński. G-12507

NAUKA

OSOBA, która dnia 28. 10. zabrala kurtkę dziecięcą brązową - spod białe barany, pozostawioną w pojeździe Wejherowo przyjazd 15.30, proszona jest o zwrot za wynagrodzeniem. Wejherowo, Rynek 8 m. 1. P-4272

PRZYBLAKAŁA się koza biała młoda. Odebrać - Gdańsk - Siedlce, ul. Wyzny 8. Po trzech dniach uważam za wiadomość. G-12543

HODOWCY norek wynajmę bardzo dojedne mniejsze do hodowli. Sopot-Kamienny Potok, Obotrydów 52. G-12584

MAKOWSKI, księgowy - Puck, ul. 10 Lutego 14 - przyjmuje w nowotwarskich zakładach - prowadzenie rachunkowości wraz z pomocą prawną w sprawach z władzami w powiatach, Puck, Wejherowo, Gdańsk. P-4278

W dniu 3 listopada 1956 r. zmarł nagle **Wincenty Błażejczyk** przeżywszy lat 44. W zmarłym tracimy oddanego pracownika, dobrego fachowca oraz serdecznego Kolegę i uczynnego współpracownika. **CZĘŚ JEGO PAMIĘCI!** Rada Zakładowa, Dyrekcja Kolezdy i Współpracownicy Woj. Zakł. Transportowego Z. S. S w Gdańsku 12619-G

FACHOWCY POSZUKIWANI 30 robotników niewykwalifikowanych zatrudni od zaraz Gdańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane w Leborgu, ul. Kossaka (Cegielnia Nr 3), 20 robotników zatrudni w Gdańsku GPZB ul. Zytunia 4/6, bez skierowań z Urzędu Zatrudnienia, oraz 4 spawaczy na spawanie elektryczne zatrudni na terenie Gdańska i Gdyni, którzy winni mieć skierowania z Urzędu Zatrudnienia. Warunki pracy wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. 2208-K

Inżynierów budownictwa lub wysoko wykwalifikowanych techników do miejscowości: Tomaszów Maz., Radomsko i Łęczyca poszukuje Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego - Łódź 2. Mieszkania zapewnione, Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział personalny Z. B. M. Łódź 2, ul. Rzgowska nr 100/102. 2204-K

Kierowników budowy instalacji przemysłowych c. o i wod.-kan. na wyjazd do Bydgoszczy zatrudni natychmiast Gdańskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych, Gdańsk, ul. Na Piaskach 10. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 12462-G

Pielęgniarki oraz salowych włącznie mężczyzn zatrudni od zaraz Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych Srebrzysko Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Srebrniki nr 1. Płaca wg. stawek Ministerstwa Zdrowia oraz 30 proc. dodatku. G-11478

Kierownika technicznego z kwalifikacjami w dziedzinie obsługi technicznej i napraw samochodów zatrudni od zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Rybnego Gdynia, Związku Walki Młodych 17 (port rybacki). 12605-G

PIANINO sprzedam. - Gdańsk - Siedlce, ul. Na Zboczu 86. G-12583

MAGNETOFON nowy oraz powiększalnik do zdjęć 6x9 nowy sprzedam. Wrzeszcz, Chrobrego 33/1. G-12586

PIANINO stan dobry sprzedam. Wiadomości tel. 425-66. G-12590

RADIO nowe „Daugawa” klawiszowe sprzedam. - Wrzeszcz, Wyspiańskiego 22F/8. G-12599

GWINTOWNICE „Excelsior” do rur 1/2-2 cal, rower, sprzedam. Sopot, Bitwy pod Płowcami 18 m. 1. G-12606

MASZYNY krawieckie - „Naumann” bebenkowa, w dobrym stanie sprzedam. Pobłocki, Tczew, ul. Kolałajata 3/5. G-12607

PREZARKE stolarską sprzedam. Wiadomości: Pszczółki, Brzozowski Czesław. G-12608

OBORNIKA ctery wagony sprzedam. Kolej na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „WC”. PG-4249

BOLIER piekarnicy 300-litrowy sprzedam. Cena 2 tys. Czosnek Jan, Tczew, Rokokossowskiego 30. P-4295

NORKI z klatkami, trio, parkami sprzedam. Orłowo, Techniczna 14. P-4304

PIANINO male czarne - kość słoniowa w bardzo dobrym stanie, prostostronne (4.000) sprzedam. Leborg, ul. Łokietka 1 m. 3, Rułkowska. P-4301

PIEC co „Strebel” sprzedam. Wiadomości: Oliwa, 1'olanki 34. K-2212

Wacława Chudoba zmarła dn. 5 listopada 1956 r. Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w Gdyni przy ul. Olsztyńskiej 42 w dniu 7 bm. o godz. 14. Msza żałobna za spokój duszy odprawiona zostanie w dniu 7 bm. o godz. 9 w kościele O.O. Jezuitów w Gdyni. O czym zawiadamiają pogrzebi w ciężkiej żałobie **mąż, synowie, córka, zięć i wnuki** 12637-G

W dniu 3 listopada 1956 r. zmarł nagle **Wincenty Błażejczyk** przeżywszy lat 44. W zmarłym tracimy oddanego pracownika, dobrego fachowca oraz serdecznego Kolegę i uczynnego współpracownika. **CZĘŚ JEGO PAMIĘCI!** Rada Zakładowa, Dyrekcja Kolezdy i Współpracownicy Woj. Zakł. Transportowego Z. S. S w Gdańsku 12619-G